

GAZETA PORANNA

■ Biblioteka ■ **BIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW** ■

Nr. 6704.

Lwów, piątek, 11 maja 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Vive la France et le maréchal Foch! Witaj nam Wodzu!

Au cours des siècles, toutefois que la nation polonaise se trouvant en détresse, soit par suite d'une dissonance intérieure, soit à cause d'un survenant ennemi, sentait défaillir sa force morale et cherchait des idées reconfortantes, qui naissent la foi et l'espérance, qui changent le désespoir et le doute en acier d'une action — elle tournait ses regards vers la plus noble, d'entre toutes les nations, vers le plus beau d'entre tous les pays... vers la séculaire devancière de la civilisation — vers la France.

Od szeregu wieków, ilekroć naród polski znękany czyto wewnętrzną rozterką, czy wrogą przemocą, zapragnął idei rodzących wiare i otuche, przemieniających rozpacz i zwątpienie w stal czynu, — zawsze zwracał się w stronę najszlachetniejszego z narodów, najpiękniejszego z krajów — w stronę odwiecznej przodowniczkę cywilizacji — Francji.

I tylko na chwałę naszą poczytaną być może ta przepiękna mić serdecznej, silniejszej ponad wszystko sympatji która Polskę złączyła z Francją w sołusz duchowy tak niespożyty, że póki Polska Polska, związek ten, oparty na wspólności narodowych charakterów i misji cywilizacyjnej — pozostanie nierozwalny.

W dobie największego ucisku myśli narodowej, przodujące duchy w narodzie — jak Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Kościuszko i tylu, tylu innych, we Francji znajdowali nowe podniety dla głoszenia hasła ostatecznego tryumfu wzniosłej cywilizacji nad bezmyślnem barbarzyństwem, tryumfu ducha ludzkiego nad bestją ludzką.

Raz zawiązany związek duchowy dwu narodów nie został nigdy rozerwany — i to stanowi dziś jedną z największych chlub naszej od-



MARSZAŁEK FERDYNAND FOCH.

rodzonej Ojczyzny, że w czasie zaciętego gnębienia narodowej myśli polskiej przez wyrafinowane podstępne mająki Habsburgów, Hohenzollernów i Romanów, w epoce,

gdy na wszelkie tony krzyczano nam, że powalenie Francji jest przezwyciężeniem galijskiego wstępcstwa i zdrady, — wówczas zdrowy instynkt narodowy opowiedział się

spontanicznie za hasłem: Zwycięstwo Francji, to nasze zwycięstwo! Francja nas nigdy nie opuści, bo Francja, to starsza siostra Polski, związana z nią tak ściśle, że nie

sposób pomyśleć, aby mógł być Francuz Polakowi wrogiem, podczas gdy np. o Niemcach, czy Rosjanach tego nie można było powiedzieć.

Minęły lata ucisku i wojny. Po-wnego dnia Polska ujrzała się znów wolną i niepodległą i wówczas krwawe tumany opadły i każdy Polak zrozumiał tę wielką prawdę, że wyzwolenie swoje zawdzięcza nie-spożytej sile ducha narodowego, biorącego moc do wytrwania ze szczytnych hasel, podniesionych przez Francję po raz pierwszy i z ogromnego wysiłku mocarstw zachodnich, głównie Francji, podjętego w obronie tych hasel przed nowoczesnym barbaryzmem.

Dziś nastąpiła ta wielka chwila, że gościmy wśród siebie wielkiego wodza Francji, który zadał ostatni cios nekującej nas od tyłu stuleci hydrze germańskiej. W osobie tego jednego genialnego człowieka naród polski oddaje należny hołd narodowi, który tego wodza wydał, narodowi, który dzięki swej przodującej roli w historii świata nie tylko zdołał obronić swój byt państwowy, lecz i innym narodom dopomóc do odzyskania niepodległości.

Naród polski wita z radosnym uniesieniem dostojnego marszałka, który w sposób wprost cudowny podjął nie historyczną łączącą Polskę z Francją we wspólnych bojach.

Sprawiedliwość dziejowa zdziałała znów ten cud, że w odrodzonej, niepodległym bytem państwowym obdarzonej ojczyźnie witamy Marszałka Polski, który stokrotnie spłacił dług krwi, zaciągnięty przez zgon tysięcy najlepszych jej synów w wawozach Somosierry, w żarach San Domingo czy — w murach Elstery.

Każdy Polak rozumie, że teraz bardziej niż kiedykolwiek losy Francji i Polski skute są nierozdzielnie. Francja dała temu przekonaniu wyraz, posyłając do nas najlepszego, najstarszego ze swoich Synów. Wspaniałym dowodem, jak Polska odzew ten zrozumiała, są imponujące manifestacje ku czci Focha i Francji, manifestacje tętniące takim ciepłem serdecznym i takim entuzjazmem, że one starczyć winne za wszelkie pisane słowo. Z pierś całej Polski, dzisiaj zaś przede wszystkim z pierś Lwowian wyrywa się zgodny, z głębi serca płynący okrzyk:

**NIECH ŻYJE FRANCJA!
NIECH ŻYJE JEJ WIELKI WÓDZ-
ZWYCIĘZCA, MARSZAŁEK FOCH**

Au temps qu'il fait, chaque Polonais nourrit, plus que jamais, cette forte conviction, que les destins de la France et de la Pologne sont inséparablement attachés l'un à l'autre. La France en donne maintenant la plus précieuse expression en nous envoyant le plus illustre, le plus généreux d'entre ses Fils. Et la meilleure preuve, combien la Pologne estime cette démarche, sont des imposantes manifestations en l'honneur du général Foch et de la France, ces manifestations pleines d'un chœur cordial, retentissantes d'enthousiasme, qui valent plus que les paroles écrites.

Du fond du cœur de la Pologne entière, et tout particulièrement du fond du cœur des habitants de Lwów, s'élève aujourd'hui cette exclamation la plus enthousiaste:

**Vive la France!
Vive Son Grand Général Victorieux
— le Maréchal Foch!**

Lwów - Fochowi.

Żeś jest najmilszy dla Polaków gość,
Żeś nas rozkochał w sobie siłą czarów,
Zawieziesz pewnie do swej Francji dość
Pięknych albumów, dyplomów i darów.

I w naszych sercach jest nie mniejszy żar,
Więc ze wzruszenia rękami drżącymi
Stożymy także najskromniejszy dar:
Małą grudeczkę naszej lwowskiej ziemi.

I nie bądź gniewny, że splamiona rdzą,
Która jak rubin pali się i świeci.
Przecież to krew jest, bo splamiona krwią
Naszych pacholąt, studentów i dzieci.

A jeśli kiedyś spyta Cię Twój wnuk,
Skąd jest ta grudka ziemi taka krwawa,
Powiedz, że z miasta, które wybrał Bóg.
Bo herbem jego nieśmiertelna Sława.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.



GENERAL HENRYS
komendant wojsk okupacyjnych w Zagłębiu Ruhry.

Czy pamiętacie gen. Berthelemy'ego serdecznego przyjaciela Lwowa?

Dzisiejszy tryumfalny wjazd Marsz. Focha do Lwowa przypomina nam, obrońcom tej kresowej placówki jaką jest Lwów, niezapomniane chwile pierwszego przybycia do Lwowa w pamiętnych zimowych miesiącach roku 1919 misji francuskiej pod kierunkiem generała Berthelemy'ego.

Pamiętamy doskonale ten uroczysty nastrój, jaki towarzyszył chwili, gdy pociąg koalicyjny, ozdobiony girlandami flag francuskich i polskich, zajeżdżał pod halę peronu. Pamiętamy dokładnie te nasze uczucia, jakie wówczas wyrażaliśmy pod adresem Francji w ręce gen. Berthelemy'ego, który przybył w najcięższej chwili, gdy walki o Lwów pociągały za sobą setki ofiar, a bohaterscy mieszkańcy miasta wszyscy, jak jeden mąż, chwycili za broń, by bronić swego stanu posłania.

Nadzieje, jakie łączyły się z przyjazdem sławnego generała Francji, nie zawiodły nas wcale. Pamiętamy dokładnie także jego drugi przyjazd do Lwowa, już o znaczeniu europejskim, bo brały w nim udział państwa koalicyjne.

I znowu chwila oczekiwania i chwila radości, połączone z wielkim sukcesem dyplomatycznym, który osiągnęliśmy podczas całej kampanii we Wschodniej Małopolsce.

I znowu pod halę peronu wjechał pociąg koalicyjny, wiozący wówczas przedstawicieli Francji, Anglii, Ameryki i Włoch. Generał Berthelemy, który podczas pierwszego pobytu we Lwowie poznał nasze serca i naszą duszę mógł już ze szczerem sumieniem odegrać rolę orędownika naszego wobec innych państw koalicji.

I odegrał ją znakomicie. W każdym ruchu gen. Berthelemy'ego znać było, że rolę swoją pragnął odegrać jak najlepiej. Z twarzy jego była szczerść i uznanie dla bohaterstwa Lwowa. Witaliśmy go, jak starego przyjaciela, a on widział w nas starych znajomych, zapoznając wybitne nasze osobistości z przedstawicielami koalicji.

Wspominamy ten wzruszający moment na dziedzińcu pałacu Potockich, dzisiejszej kwatery głównej gen. Focha.

Z balkonu przemawiali wszyscy członkowie państw koalicyjnych,

dodając nam otuchę i mocy wytrwania.

Dziś już otwarcie powiedzieć możemy, że to Francja przez usta gen. Berthelemy'ego zagrzewała nas do wytrwania w walce z ciemnotą Wschodu, a gen. Berthelemy poczynił bardzo silne starania, by członków misji koalicyjnej zapoznać z

Ostatnie dni pobytu wodza w Polsce.

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. 8.30 przyjechał z Poznania do Warszawy marszałek Foch. Dzień dzisiejszy był dniem pożegnania marszałka Focha w Warszawie i dniem ostatnim oficjalnych spotkań. O 6.40

wieczorem nastąpił wyjazd do Lwowa, a następnie do Krakowa. Z Polski jedzie marszałek do Pragi, a następnie do Belgradu, skąd powraca do Paryża.

Wyjazd marsz. Focha do Lwowa.

Warszawa. (PAT.) Dzisiaj o godzinie 8.5 rano powrócił z Poznania do Warszawy marszałek Foch. Na dworcu oczekiwali go poseł francuski Panafieu, przedstawiciel Rady ministrów Rodich oraz przedstawiciele protokołu dyplomatycznego p. p. Przeździecki i Tarnowski. Z dworca udał się marszałek do swoich apartamentów w prezydium Rady ministrów. Wieczorem wyjeżdża do Lwowa.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Dziś o godz. 6.40 wieczorem po oficjalnym pożegnaniu na głównym dworcu od-

jechał do Lwowa specjalnym pociągiem marsz. Foch wraz ze świtą.

Towarzyszą mu w tej podróży min. spraw wojskowych gen. Sosnkowski z adiutantem szefem francuskiem misji wojskowej gen. Dupont, dalej z Prezydium Rady Ministrów Rodich-Laskowski, oraz Mleczysław Hartleb, dalej przedstawiciel protokołu p. Przeździecki wreszcie kilku dziennikarzy i kinooperatorów francuskich. Pociąg wiozący marsz. Focha przybędzie do Lwowa we czwartek po godz. 8 rano.

Serdeczne podziękowanie gen. Weyganda

Warszawa. (PAT.) W odpowiedzi na depezę wysłaną 3. maja do gen. Weyganda, otrzymał prezes Rady ministrów gen. Sikorski pismo datowane na pokładzie statku La Lorraine z dnia 7. bm. następującej treści:

„Jestem głęboko wzruszony, że rząd polski. Sejm i Senat, jak również przedstawiciele wszystkich od-cieni opinii społeczeństwa polskiego powzięli tak szlachetną myśl złączenia mego imienia z pamiętnym światłem przyjaźni francusko-pol-

skiej, w którym niestety nie mogłem wziąć udziału jedynie ze względu na poruczone mi ważne obowiązki służbowe. Proszę pana, panie prezesie, o przyjęcie osobiste, oraz o łaskawe złożenie dostojnym przedstawicielom narodu polskiego wyrazów serdecznej wdzięczności i mego niezmiennego przywiązania do waszego drogiego kraju, któremu zasylam najgorętsze życzenia pomyślnego rozwoju i potęgi“.

Marsz. Foch o zwycięstwie nad Marną i o sobie, jako wodzu.

(p.) Nikomu u nas w Polsce, którzyśmy śledzili z zapartym oddechem i z niezagaśniętą nadzieją w pierś, przebieg Wielkiej Wojny, nie jest nieznana ta przedziwna droga, którą genialny Wódz Francji i koalicji wiodł wojska swoje, a potem wszystkie wojska sprzymierzone do zwycięstwa. To też zamiast powtarzać bezbarwne szczegóły biograficzne lub wyliczać wszystkie etapy gigantycznych zmagani z wrogiem przynosimy w dniu wielkiego święta własne słowa Dostojnego gościa, charakteryzujące Go lepiej, niż wszystko, co drudzy powiedzieby o Nim mogli.

„Panie Marszałku, które ze wzruszeń, jakich pan doznał w czasie wojny było najsilniejsze?”

— Żadne — brzmiała niespodziewana replika.

A oto własne słowa Wielkiego Wodza, tłumaczące tę odpowiedź.

„Wzruszenia to rzecz dla mnie najzupełniej obca. Na wojnie nie potrzeba wzruszeń. Wojna to szereg sytuacji mniej lub więcej zawiłych, które należy rozwiązać.

Pierwszą rzeczą wodza jest stanąć mocno wobec nich, objąć je wzrokiem i zapytać:

„O co tu chodzi?”

Rzecz prosta, że wszelka myśl cofnięcia się, wszelkie przypuszczenie porażki, musi być z góry wykluczone. Trzeba dotrzymać placu z tymi środkami, jakie się ma do rozporządzenia. A cała sztuka w tem, aby te środki należyście wykorzystać.

Weźmy bitwę nad Marną wieczorem trzeciego dnia. Nasza sytuacja nie była z pewnością świetna. Dla zatkania dziur, jakie nam zadali Niemcy, nie mieliśmy nic prócz oddziałów, które były już w ogniu i znajdowały się w stanie najzupełniejszego wyczerpania.

Jednakowoż, ja wiedziałem tylko jedno: choćby bitwa miała potrwać jeszcze dwa a nawet trzy dni — podejmę ją i nie ustąpię... To samo było nad Izerą.

Bo bitwę właściwie zwykle wygrywa się resztkami sił.

Gdy obie strony są zmęczone, środki na pozór bardzo skąpe rozstrzygają o zwycięstwie tego, który góruje nad przeciwnikiem zasobem inteligencji i energii!!

Na dowód owej pewności ostatecznego zwycięstwa przytacza Marszałek Foch niezmiennie ciekawą rozmowę swoją z Lloyd Georgeem:

„Było to 4. kwietnia 1918 r. w tydzień po objęciu przeze mnie naczelności dowództwa armii sprzymierzonych.

Premier Wielkiej Brytanii zapytał mnie zniemacka:

— Na kogo mam trzymać zakład, na Ludendorffa, czy na pana?

Odpowiedziałem bez wahania:

— Możesz pan postawić na mnie zupełnie bezpiecznie. Będziesz pan pewny wygranej!

Lloyd George, widziałem to dobrze, był trochę zdziwiony moją pewnością siebie. Pospieszyłem więc z objaśnieniem.

„Ludendorff musiałby mnie pokonać, podczas gdy ja mam się tylko

bronić. Dopiero później będę się starał o coś więcej. Ale obecnie wystarczy, jeśli go zatrzymam na miejscu. Otóż z tych dwóch zadań, mnie przypada łatwiejsze w udziale, temu samemu mam więcej danych, że się z niego wywiąże pomyślnie. I dlatego radzę panu stawiać na mnie”.

Lloyd George posłuchał mej rady.

Podjął grę i wygrał.”

Foch.

Powyższe ciekawe szczegóły czerpiemy z miesięcznika francuskiego „Lectures pour Tous”, dla którego napisał je własnoręcznie Wielki Wódz Francuski.

Na cześć wjazdu!

Armie narodów zwarty swe ramiona
Jak gdyby skrzydła potężnych olbrzymów,
W duszach ich jedna idea matrikona,
Żyć wspomnieniem zdobytych wawrzynów...
Bo tam z zaświatów patrzy Sfinksa czoło
I kreśli nowe dziejów naszych koło...

Już nie sentyment, ni uczucie drgawki
Oploty władzę duszy i myślenia,
Tylko odporność na przyszłe ruchawki
Jest tym wiazadłem serc i skojarzenia...
Bo my rycerskich bojów Potomkowie
Pójdziem, gdzie wiodą nas mężni Gallowie...

Wszak na skinięcie Francji Genjusza,
Co siłą woli startłby w pył narody...
Zabłysła żagwią zachwycona dusza,
Hen wypędziła nas z własnej zagrody...
I szliśmy, jak lwy w rycerskie szeregi,
Niczem nam były spiekoty i śniegi...

A dziś wiedzeni Marszałka buławą,
Co stał się we Francji blaskiem i splendorem
W tym Starym grodzie, co jest Polski Stawą,
Ho! oddajemy Mu z całym honorem...
I Go witamy uczuciem wezbrani,
Żeśmy z Narodem Francuzów Zjednani...

Lwów w maju 1923.

DR. B. MAJEWSKI.



RAYMUND POINCARE

Wielki prezydent zwycięskiej Francji, jeden z tych mężów hartownych, którzy ją poprowadzili do zwycięstwa

i nie pozwolił sobie wydrzeć owoców tryumfu. Poincaré jest, jak wiadomo, szczerym przyjacielem Francji.



Dom, w którym urodził się F. Foch w r. 1851. Znajduje się on w Torber, departamencie Pirenejskim.

Telegramy.

POINCARE UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby przy sposobności omawiania terminu dyskusji nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej parlament wyraził Poincaremu votum zaufania 498 głosami przeciw 76.

POLSKA UMOĆNI GRANICE LITEWSKA.

Warszawa. (AW.) Na wczorajszej konferencji ministerialnej pod przewodnictwem Sikorskiego zajmowano się kwestiami starć na pograniczu polsko-litewskim. Postanowiono wydać szereg rozporządzeń, celem ustalenia normalnych stosunków na tem pograniczu. Tak więc linia graniczna Polski i Litwy w niedługim czasie zostanie formalnie autoryzowana podpisami Skrzyńskiego i Piłsudskiego, poczem nastąpi reorganizacja straży granicznej.

POLSKA SZKOŁA HYGIENY SPOŁECZNEJ.

ODZNACZENIE PROF. M. GUNN'A.

Poselstwo polskie w Paryżu doręczyło order „Polonia Restituta” prof. Selskarowi M. Gunn'owi, przedstawicielowi Fundacji Rockefellera na Europę, którego poparcie i zabiegom Polska w pierwszej linii zawdzięczać będzie powstanie pierwszej na kontynencie europejskim Szkoły Hygieny Społecznej w Warszawie, pozostającej pod zawiązywaniem ministerstwa zdrowia publicznego.

PASTORZY HAKATYŚCI ZOSTALI WYSIEDLENI.

Władze polskie zarządziły wydalenie z Polski pięciu pastorów, którzy będąc obywatelami niemieckimi, a przebywając stale w Polsce uprawiali niebezpieczne knowania antypaństwowe, wymierzone przeciwko nam. Działali oni w Poznańskim i na Pomorzu.

POŚWIECENIE MOGIŁ SZEŚCIUSET KOSYNIERÓW POLSKICH.

W dniu 29. maja b. r. odbędzie się uroczyste poświęcenie dwóch wspólnych mogił w Książu (Wielkopolska), w których spoczywają szczątki około 600 kosynierów polskich, poległych w walce przeciwko pruskiemu despotyzmowi w krwawej potyczce pod Książem. W uroczystości tej weźmie udział jeden, może ostatni żyjący, uczestnik tejże walki, starzec blisko 100-letni.

ŻYWA CERKIEW.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Przez Rygę nadchodzą z Moskwy wiadomości, że „żywa cerkiew” uchwaliła „znieść patriarchyat prawosławny w Moskwie i dopuścić do obowiązków cerkiewnych także duchownych niezakonnych. Ponadto udzielono popom prawo wstępowania kilkakrotnie w związki małżeńskie.

Premier Sikorski przyjeżdża 20 b. m. do Lwowa.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Jak się dowiaduje korespondent „Gazety Porannej“ premier Sikorski około 20. bm. przybędzie do Lwowa i in-

nnych wojewódzkich miast Małopolski Wschodniej.

Podróż premiera pozostaje w związku ze sprawą ustalenia granic

wschodnich, oraz z kontrolą województw. Pobyt gen. Sikorskiego w Małopolsce Wschodniej potrwa kilka dni.

Jeszcze kombinacje przesileniowe.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Marsz. Sejmu Rataj w ciągu ostatnich paru dni odbywa w swym gabinecie narady z członkami opozycyjnego klubu Piasta, przy czym podobno stara się wpłynąć na zaniechanie opozycji.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) „Przegląd Wieczorny“ podaje jakoby w kulisach sejmowych obiegła wiadomość, iż klubowi Piasta zaproponowano następującą kombinację: W celu rozwiązania

konfliktu powstałego w klubie Piasta p. Dąbski miałby otrzymać propozycję objęcia łaski marszałkowskiej w Sejmie, natomiast obecny marsz. p. Rataj po zrzeczeniu się tej godności objąłby prezesurę rządu, zaś p. Witos pozostałby na stowbie parlamentarnej w celu jednolitego prowadzenia polityki klubu Piasta. Propozycje tego rodzaju miały wpłynąć ze strony klubu p. Dubanowicza.

Marszałek Piłsudski chory.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z kompetentnych stron dowiaduje się korespondent „Gazety Porannej“, że marsz. Piłsudski zaniemógł poważnie i według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie mógł udać się na dzień 12. bm. do Krakowa celem pożegnania marsz. Focha przy wyjeździe tegoż z Polski.

Lekarze zaniepokojeni są pogarszającym się systematycznie stanem zdrowia marsz. Piłsudskiego i doradzają mu, żeby odsunął się od wszelkich zajęć. Nie jest wykluczone, że wobec tego marsz. Piłsudski w najbliższym już czasie ustąpi ze stanowiska szefa sztabu general.

TELEGRAMY.

RZĄD PRACUJE.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) W Prezydium Rady ministrów odbyły się dziś dwie konferencje jedna w sprawie reformy prokuratury, druga w sprawie zmiany brzmienia ustawy o reformie rolniej.

DLA EMERYTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Do Sejmu wpłynęła ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym urzędników cywilnych i wojskowych.

LADNY PREZENT.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Lwowska centrala akademickiej samopomocy otrzymała od gł. urzędu przywozu i wywozu pozwolenie na wywóz 10 wagonów łaj z kontyngentu majowego.

WARSZAWA — MIASTO MILJONOWE.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Według ostatniego spisu Warszawa liczy 72.38 proc. Polaków i 26.87 proc. żydów. Kobiet jest blisko 100.000 więcej niż mężczyzn. Ogółem ludność miasta Warszawy wynosi nie wiele mniej niż milion.

Szopka kłajpedzka odegrana.

P. GALWANAUSKAS WCIELIŁ KŁAJPEDE DO LITWY, DAJĄC JEJ NA PO-CIESZENIE — AUTONOMJĘ.

Warszawa. (AW.) W nb. poniedziałek w Kłajpedzie odbyła się uroczysta proklamacja autonomii obszaru kłajpedzkiego. Ogłoszenia aktu dokonał premier litewski Galwanuskas. Przedstawiciele Niemców, oświadczyli, że dla Niemców mieszkających w Kłajpedzie dzień prokla-

macji jest poważnym i smutnym dniem, gdyż zostają oni odłączeni od ojczyzny niemieckiej i stają się obywatelami państwa litewskiego. Kłajpeda będzie wysyłać swych posłów do Sejmu litewskiego i posiadać będzie przytem swój własny Sejm.

15 bm. konferencja prasowa.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Jak się dowiaduje korespondent „Gazety Porannej“ w Prezydium Rady ministrów ustalono dziś termin konferencji prasowej, mającej omówić sposoby zapobieżenia przesileniu

przeżywanemu przez prasę. Konferencja ta odbędzie się 15. bm. w Warszawie, pod przewodnictwem premiera Sikorskiego. Odpowiednie zaproszenia dziś już przygotowano. Zostaną one niezwłocznie rozesłane.

Król rumuński pojedzie przez Lwów do Warszawy.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Korespondent „Gazety Porannej“ dowiaduje się, że termin przyjazdu króla rumuńskiego Ferdynanda do Warszawy ustalony został definitywnie na 22. czerwca b. r.

Pociąg wiozący króla rumuńskiego przejedzie przez Lwów.

W podróży tej towarzyszyć będzie królowi rumuńskiemu jego małżonka.

Anglia wręczyła Rosji ultimatum.

Londyn. (PAT.) Angielski agent dyplomatyczny wręczył rządowi sowieckiemu bardzo stanowczą notę, w której rząd angielski zawiadamia sowieckie, że w razie niespełnienia przez Rosję wymienionych w nocie warunków do dnia 10. cju od wręczenia, rząd angielski będzie uważał umowę handlową z Rosją za zerwaną. Nota, zaznacza wyraźnie, iż ton i treść ostatnich not rosyjskich do rządu angielskiego nasuwał rządowi angielskiemu wątpliwości, czy Anglia może wogóle bez ujemy dla swej godności pomieścić milczeniem tak bezprzykładne prowokacje rządu sowieckiego. Podczas, gdy Anglia stosowała się ściśle do tego warunku, Rosja gwałciła stale swe zobowiązania i to w sposób zupełnie jawny.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Moskwy donoszą wyższe koła bolszewickie są poważnie zaniepokojone ostatnimi wiadomościami z Anglii według których rząd Wielkiej Brytanii poczynił już wszelkie przygotowania do ostatecznego zerwania

handlowych stosunków z Rosją sowiecką.

MOSKWA PONIŻA ANGLJĘ, LECZ TA UDAJE, ŻE TEGO NIE WIDZI...

Londyn. (AW.) „Daily Telegraph“ w artykule wstępnym p. t.: Anglia i sowieckie podkreśla, że od pierwszej chwili podpisania umowy z sowiekami, rząd rosyjski zaczął gwałcić umowę przez prowadzenie propagandy wyrotowej, oraz popieranie ruchu rewolucyjnego przeciwko Anglii poza jej granicami. — Pismo w dalszym ciągu zaznacza, że urzędnicy komisariatu dla spraw zagran. w sposób obelżywy traktują misję angielską w Moskwie, lecz dotychczas starali się nie przekroczyć granicy, która by natychmiast przyczyniła się do kompletnego zerwania stosunków.

Do podróży:

Kufry, walizki, torby, necesery, oraz wielki wybór damskich torebek poleca „NERPA“ specjalny magazyn wyrobów skórzanых i przyborów do podróży, Lwów, Legienów 17. (Gmach Banku Ziemińskiego). 9814-09

3. KANDYDAT ŚMIERCI.

Nadprogram: ZDJĘCIA Z UROCZYSTOŚCI POBYTU MARSZ. FOCHA. JESZCZE TYLKO 10 i 11. b. m. MARYSIENKA i KOPERNIK

MALATTI

(najmilsza tancerka Badhamy).

Wspaniały egzotyczny dramat w 6-ciu aktach.

Początek przedst. KINO LEW dziś o 4-tej.

ZAKAZANY OWOC

nadzwyczajny dramat w 5 akt. na tle na ury włoskiej. — W gł. roli LOTTI NEUMANN.

KINO CHIMERA

Dancing

dziś we czwartek 10. b. m. godz. 7.

„Ecole de Danse“, Lindego 5.

II (druga) część

„PARIZETTA“

we czwartek 10 b. m.

po raz ostatni

APOLLO

Nadto: Uroczystości z przyjęcia Marszałka Francji Focha w WARSZAWIE

Dzieci polskie w Niemczech nadal cierpią ucisk.

A posłowie niemieccy mówią, że ucisk ten należy zwiększyć!

ŚMIAŁE WYSTĄPIENIE POSŁA-POLAKA W SEJMIE PRUSKIM.

Berlin. (PAT.) Na posiedzeniu sejmiku pruskiego z okazji obrad nad etatem min. oświaty przemawiał po raz pierwszy od czasu istnienia republiki poseł polski Jan Baczewski. Przemówienie posła polskiego wywołało takie zainteresowanie, że posłowie wszystkich partii powstali z miejsc i skupili się koło mowcy, także powstał i zbliżył się do mównicy min. Boelitz i wszyscy obecni prezydenci rządu.

Posel Baczewski poczał omawiać systematyczne upośledzenie szkolnictwa polskiego w Niemczech. Dawny system pruski i dziś nie zmieniony, zmieniła się tylko taktyka polityki antypolskiej. Polacy w Prusach są dziś gorzej traktowani, niż za czasów Wilhelma.

Przemówienie wywołało krzyki wśród posłów narodowo-niemieckich, którzy usiłowali kilkakrotnie przeszkodzić mowcy tak, że prezes musiał kilka razy dzwonkiem wywołać ich do zachowania spokoju. Gdy poseł polski wypowiedział zdanie, że przecież żaden z obecnych na sali posłów nie pochwała dawnej polityki antypolskiej, z grupy partii ludowej padły odpowiedzi: „Tak jest,

nie pochwalamy, bo jest za mało ostra“.

Gdy poseł polski mówił o wybrykach nauczycieli pruskich wobec

dzieci polskich, wielu posłów żądało podania dokładnych faktów i nazwisk. Zamilkł jednak, gdy poseł natychmiast podał dokładne szczegóły.

Posel Baczewski mowy swej nie mógł zakończyć, gdyż przewodni-

czący ze względu na przepis regulaminu nie pozwolił mu mówić dłużej, niż 15 minut. Posel Baczewski zakończył swe przemówienie na innym posiedzeniu, gdy będzie omawiana sprawa szkolnictwa.

Kresy wschodnie wymyśliły iluminację kartkową.

Dziś, w chwili przyjęcia Marszałka Francji Ferdynanda Focha, kiedy cały Lwów wystąpi w oświetlonej szacie, aby witać sercem całym genialnego Wodza Wielkiej Sojuszniczej naszej Francji, nie od rzeczy będzie odnieść się pamięcią z górą 20 lat wstecz.

Wspomnieć należy o uroczystościach grunwaldzkich, w 500-tą rocznicę pogromu Krzyżactwa przez świat słowiański. Już wtedy, a było to w latach 1902 i następnych, Małopolska a wraz z nią Lwów czcił dzień 15. lipca uroczystości i już wtedy przystrajała okna mieszkań w kartki iluminacyjne.

Właśnie w 1902 roku myśl kartkowej iluminacji zrodziła się we Lwowie w Komitecie Grunwaldzkim a raczej poza tym komitetem, gdy dr. Serbski rzucił szczęśliwą myśl zastąpienia

iluminacji świecami iluminacją kartkową. Projekt ten, wyłoniony — co z naciskiem podnieść należy — na kresach wschodnich, wkrótce zyskał sobie prawo obywatelstwa we Lwowie i Krakowie, a dziś już w całej Rzpiei.

Myśli tej dra Serbskiego przyswiecała już wtedy idea walki z germanizmem w ramach ówczesnych naszych stosunków politycznych. Idea gospodarczego bojkotu niemieckich fabryk, które w lwiej części dostarczały nam świec do banalnych wieczornych iluminacji okien.

Polacy zatem tu na kresach znienawidzili Niemców nie od czasu klęski Hindenburga i Ludendorffa a Francję pokochali od zwycięstwa nad Marną — byłą to znacznie dawniej, skłoro przed dwudziestu laty wystąpili z realnym czynem.

Kronika.

„Gazeta Poranna“ dla marszałka Focha.

Dzisiejszy numer „Gazety Porannej“ jest poświęcony marsz. Fochowi i zawiera obok aktualnych artykułów także interesujące ilustracje.

„Gazeta Poranna“ wyłoczyła na specjalnym papierze bogato kolorowany numer z okazji pobytu marsz. Focha. Znakomity wódz otrzyma od redakcji „Gazety Porannej“ kilka specjalnych egzemplarzy z prośbą o przyjęcie: zachowanie Lwowa w pamięci.

„Gazeta Poranna“ przeznaczyła

do rozsprzedaży 30 egzemplarzy wyłoczonych na papierze specjalnym. Administracja sprzedawcą je będzie po cenie 10.000 mp. za sztukę.

Następny numer „Gazety Porannej“ ukaże się jutro w piątek o zwykłej porze, zarówno we Lwowie, jak i na prowincji.

Ten numer „Gazety Porannej“ zawierać będzie bardzo dokładne sprawozdanie z pobytu marsz. Focha we Lwowie.

LISY POLARNE po cenach umiarkowanych, poleca Budapeszteński Magazyn Futer „Britfield i Wiesner“, Lwów.

„Lwów“ jedzie do Brazylii. Statek szkolny „Lwów“ z eksponatami ruchomej wystawy przemysłu polskiego w połowie maja wyjeżdża z Gdańska do Brazylii, odwiedzając po drodze cały szereg ważniejszych portów.

(—) Muzykalny złodziej. Emeryt. urz. poczt. Paweł Kurdyban, zam. przy ul. Kochanowskiego 66, skradł onegdaj sierż. 19 pp. Edwardowi Hariszowi skrzypce, wartości 2 miliony marek. Amatora cudzych skrzypiec aresztowano.

Wielka luneta astronom. dla Polski. Do Gdańska nadeszły z Ameryki 4 skrzynie zawierające części składowe wielkiej lunety astronomicznej wypożyczonej przez obserwatorium Harvard (Stany Zjedn.) Polsce. Po odbiór lunety przybył do Gdańska dyr. obserwatorium w Krakowie prof. Banasiewicz.

Zgon prof. Tagancewa. W Petersburgu zmarł niedawno z nędzy i zgryzoty słynny uczonej prawnik rosyjski, prof. Tagancew, wychowawca kilku pokoleń prawników rosyjskich i tworca rosyjskiego kodeksu karnego.

Dolary Trockiego. Jak donoszą z Rygi, kapitały, umieszczone przez Trockiego w bankach szwedzkich wynoszą 2 miliony dolarów. Podobno znacznie większe sumy Trocki przechowywał w bankach amerykańskich.

Pogrzeb lorda Carnarvon odbył się w poniedziałek. Trumnę ze zwłokami

Władomości handlowe. Znany w sześciu latach naszego miasta p. Józef Menczel, długoletni zastępca firmy: „STANDARD“ we Wiedniu a ostatnio dyrektor oddziału technicznego Ski akc. „POLSOT“ obecnie założył własne przedsiębiorstwo pod firmą Józef Menczel i Syn. P. J. Menczel cieszy się nie tylko w naszym mieście ale też w całej Małopolsce miąnem wybitnego fachowca na tem polu, albowiem w czasie długoletniej praktyki miał sposobność zapoznać się z potrzebami wszelkich gałęzi przemysłu i rolnictwa, dzięki czemu był stałym dostawcą największych przedsiębiorstw, dostarczając im artykułów technicznych pierwszorzędnej jakości i służąc przytem fachową poradą. Założone wielkim kapitałem zakładowym obecnie przedsiębiorstwo posiada na składzie artykuły techniczne pierwszorzędnej jakości w wielkim wyborze, wobec czego odpowiadać będzie wszelkim wymagom przemysłu i rolnictwa.

—o—

NINIEJSZEM podaje się do wiadomości, że firma J. Scheit — Jarlellionska 12 otrzymała świeży transport obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego oryginalne „Goodyer“ oraz wielki wybór sandałów i sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Poleca się P. T. przed zakupem oglądać wystawę. 3304-4

TELEGRAMY.

—o—

FRANCJA SKŁONNA DO RO-KOWAŃ.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Paryża donoszą, że deklaracja rządu angielskiego w sprawie odpowiedzi francuskiej na notę niemiecką rozpływna jest w Paryżu bardzo ostrożnie. Tylko prasa nacjonalist. we wszystkich odcieni atakuje ostro politykę rządu angielskiego. W obecnej chwili nieporozumienia angielsko-francuskie można uważać za znacznym stopniu za złagodzone. Ostatnie wiadomości donoszą, że rząd francuski wyraził oficjalnie swą zgodę na nawiązanie międzykoalicyjnych rokowań w sprawie ustalenia wspólnego stanowiska odnośnie do problemów odszkodowawczych, oraz związanych z nimi prac dyplomatyczno-politycznych.

WZROST DROŻYZNY o 10%.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Komisja do badania wzrostu cen ustaliła, iż w miesiącu kwietniu drożyzna podskoczyła o 10 procent w stosunku do cen marcowych. Wobec tego urzędnicy państwowi, którzy dnia 30. kwietnia otrzymali pensję majową spodziewają się, że będzie im wypłacony obecnie dodatek w powyższej wysokości procentowej.

NIE BĘDZIE RZESILENIA W BER-LINIE.

Berlin. (PAT.) Streseman zaprzecza kategorycznie wszelkim pogłoskom, jakoby zamierzał obalić gabinet kanclerza Cuna i miał stanąć na czele rządu i stwierdza, że sfery kierujące polityką niemiecką nie uważają chwili obecnej za odpowiednią do wprowadzenia zmian w gabinecie.

Giełda.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowanie wstępne z dn. 9. b. m.: Berlin 0.01.51; Holandia 217 i jedna czwarta; Nowy Jork 555 i trzy czwarte; Londyn 25.64; Paryż 36.90; Mediolan 26.95; Praga 16.45 i 64; Budapeszt 0.10 i 64; Belgrad 5.80; Sofia 4.30; Warszawa 0.01.17; Wiedeń 0.0078; Austr. stempl. 0.0078 i jedna czwarta.

NADESLANE.

Poszukuje się portjera dziennego Hotel „Imperial“.

Zgłoszenia do właściciela. 3392-2

MATERIE ANGIELSKIE

na ubrania męskie, płaszcze i kołdry damskie po okazjnie niskich cenach. Import sukna, ul. Pańska 17a, III. p. 2047-08

Dom Kilimów Gliniańskich

we Lwowie, pl. św. Bucha ul. Rutowskiego (obok kościoła OO. Jezuitów)

poleca: hurtownią i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fabryki M. CHAMUŁA w Glinianach, znanej z ostatnich „Targów wschodnich“.

KILIMY na podłogę, przed łóżka i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki, poduszki, potarawki, portjery kilimowe i szkockie w największym wyborze. — Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i deseni. 9168-08

ŻADANIE w aptekach i droguerjach tabletek „Vita“, zastępujących wody i kąpiele mineralne. 9113-4

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

We Lwowie, 9. maja 1923.

Niektóre gatunki papierów dywidendowych silnie poszukiwane przy kursach silnie zwykłych. Faworytem były z akcji kotowanych Tespy i Siersza gór. Kursy walut ustalone, obroty średnie. Tespy awansowały na 215000, ustaliły się przy 212000. Siersza gór. przejściowo doszła do 209000, kończy 204000. Browary 310—315000. Ćmielów ef. 61000, nieef. do 32000. Gafota 16500—17500. Karpat z 32000 awansował na 36000. Niemojowski 42000. Parowoz początkowo 665000, przejściowo 65500, ostatnie transakcje po 67000. Pezet 24 i 23000. P. Nafta ustaliła się przy 35000. Rakszawa 90000, nieef. 80000. Siersza cl. 31 i 30000. P. Glob 5000. Chodorowski również silniejsze zakończyły 131000. Oikos 155—158000. Zieleniewski 275—280000. Bank Hipoteczny 19 i 18250. Pow. Bank Kredyt. 8—10000. Bank Przemysłowy 26—27000. Ziem. Bank Kredyt. 15500.

Dolary 47100 (w Warszawie 47150—47300). N. Jork 47500 (w Warszawie 47150—47250). Dania 8750. Londyn 223000, potem 222000 (w Warszawie 219300—219800). Mediolan 2450. Wiedeń pod koniec 68.35 (w Warszawie 67—68). Berlin słabszy. 136 i 134 (w Warszawie 125—127500). Paryż 3190, zakończył 3170 (w Warszawie 3150). Zurych 8625—8665 (w Warszawie 8460—8565).

Tendencja w akcjach chwiejność zwykła, w walutach ustalona. Uspokojenie ożywione.

W niekotowanych lekka zwykła. Gazolina 75—79000, nieef. 68000. Gafociąg nieef. 27—28000. star. 18000. Motor 14½—14. Rucker 48—50000. Cegielski 450—460000. Mundus 125000. Len 33—37000. Azot 37—38000. Przem. węgl. 6½—6¾. Jaworzno 535—575000, nieef. 565—570000. Gazy 587—590000. Lesienice 53. Machleid 21—22000. Impex 2000. Wimmer 85000. Biblioteka 14—15000. Czechowice 29000. Olkusz 52—54000. Chybi 143—155000. Hydropol 6000. Elektrownia n. Sanem 6000 bez towaru.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień tendencja stała, ceny się trzymają w ramach przedwczorajszych tylko trzeba zaznaczyć, że na austr. tys. ustało zapotrzebowanie. Berlin nieco słabiej. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 47000—47100; 1-ki, 2-ki 46500—46600; dolary kanad. 45500 do 45600; 1-ki, 2-ki 45000—45100; marki niem. 10 tys. 135—136; tys. star. 230 do 235; setki 215—220; leje 208—215; drobne 200—205; korony czeskie 14—1420; austr. setki star. em. 800—880; austr. po 10 i 20 7½—8; austr. stempl. 62—62½; austr. przekazy 63—63½; ruble 500 setki 5.80—6.00; setki Kacik 17—18; setki zwykłe 6—620; reszta drobnych 0.50 do 0.80; dumskie tys. 22—25; 250 rubli 14 do 16; karbowane 0.75—0.80; hrywny 0.85—0.95; franki fran. 3100—3200; funty szterl. 218—220000; franki szwajcar. 8500—8800.

Złoto: 20 kor. 205—210000; 20 frank. ruble 286—292000.

rubl. 228—292000.

Srebro: kor. 3700—3750; 5 kor. 18800

Cała Polska składa Fochowi dowody hołdu.

Dostojny Gość od pierwszej chwili pobytu na ziemi polskiej o trzymuje na każdym kroku liczne dary, jako dowód hołdu i serdecznej gościnności.

Dary te są różne, poczynając od bardzo cennych, aż do najskromniejszych, lecz zawsze towarzyszy im szczerze uczucie. Toteż marsz. Focha rozrzucił do łez taki prosty dowód hołdu, jakim było wręczenie mu w Częstochowie pary rękawiczek przez staruszkę Francuzkę, która prosiła go, aby zechciał nosić tę pamiątkę.

W Warszawie członkowie komitetu wręczyli marszałkowi złoty medal pamiątkowy dłuta art. rzeźb. Ostrowskiego, z wyrytą po jednej stronie podobizną Focha, po drugiej — ks. Józefa Poniatowskiego.

Katolicki Związek Polek złożył ofiarę złoty z wizerunkiem N. M. Panny. Z widocznym wzruszeniem przyjąwszy dar, marszałek Foch odpowiedział w gorących słowach, wyrażając uznanie dla bohaterstwa i poświęcenia obywateli Polek, nawet podczas wojny oznaczających się czynnym udziałem, pełnym ducha obywatelskiego.

Piękny dar złożyła delegacja Tow. rolniczego kujawskiego w postaci czary srebrnej z XII. wieku i makaty z XVIII. w., wraz z woreczkiem ziemi, zaczerpniętej na polach pamiętnej bitwy pod Płowcami. Poinformowany o znaczeniu tych cennych pamiątek, marsz. Foch przyjmuje je ze szczerem wzruszeniem.

Sodalicje mariańskie i Stowarzyszenia katolickiej Warszawy ofiarowały ozdobny ryngiel złoty i bogaty adres.

Archikonfraternia literacka medał srebrny i pięknie ozdobiony adres. — Związek hallerczyków:

do 19200; floreny 9400—9600; ruble 16000 16500.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na giełdzie dzisiejszej waluty i dewizy zagraniczne kształtowały się w dalszym ciągu przy tendencji utrzymania.

GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 9. maja 1923.

Giełda słabo odwiedzana. — Obrót około 70 ton. — Stagnacja w transakcjach trwa nadal z powodu słabej podaży dobrego towaru. — Tendencja utrzymana. — Uspokojenie bez ochoty.

znak srebrny hallerczyków. — Oficerowie policji warszawskiej: piękny i oryginalnie inkrustowany w drzewie portret Focha. — Tow. prawnicze: zbiór projektów ustawodawczych i „Themis Polska”. — Infor-

macja prasowa polska: Album z wycinkami o pobycie marszałka Focha w Polsce. — Izba francusko-polska ofiarowała wspaniały pas słucki i osobno adres.

Podobnie liczne podarki pamiątkowe złożył Poznań, a Lwów przygotowuje pod tym względem również okazałe wystąpienie.

Co dla Niemca jest prawem?

Dla obrońców prawa i sprawiedliwości w Niemczech — jakimi są adwokaci — nie był gwałtem i bezprawiem najazd i złupienie Belgii i Francji, Serbii i Polski, bo działo się to wszystko w imię osławionego „Faustrechtu”. Obecnie, gdy Francja egzekwuje swe słuszne prawa na niemieckim dłużniku, ci sami adwokaci uważali za stosowne zabrać głos i wystosowali na wszystkie strony apel, który podajemy, jako charakterystyczne dokumenty:

I.

Niem. Stowarzyszenie adwokatów w Lipsku, 1. marca 1923.

Do Izby Adwokatów w Warszawie.

Wielcy Szanowni Koledzy! Odbyły dnia 11. lutego br. w Weimarze Zjazd adwokatów niemieckich wysłał odezwę do adwokatów wszystkich krajów, którą mamy zaszczyt przesłać Panom do wiadomości. Łącząc nas społeczność naszego urzędu i zadań jako stróżów i obrońców prawa i sprawiedliwości, pozywa nam mieć nadzieję, że odzew ten i u Panów znajdzie odgłos i potwierdzenie. Bezprawy zbrojny najazd Francji i Belgii (!) na najbogatszą i najważniejszą krainę niemieckiego państwa ma na celu naruszenie terytorjum i samego państwa Niemiec. Przeciw temu naruszeniu poczucia prawa (!) i połączonemu z niem zagrożeniu europejskiej kultury musimy (!) wedle naszego przekonania

zaprotestować wszyscy wyznawcy prawa, a zwłaszcza wszyscy ci, którzy ze swego szczytnego zawodu powołani są do strzeżenia i obrony prawa, jako najważniejszej podwaliny kultury. — Z wysokim poważaniem: Prezydium Stowarz. Adw. niemieckich.

II.

Odezwa Zjazdu adwokatów niem. do adwokatów wszystkich krajów.

Francja i Belgia wtargnęły w terytorjum Ruhry. Żaden traktat, żadna zasada prawa międzynarodowego nie dają do tego podstawy (?). Nie tylko pogwałcenie prawa jest bolem całej ludzkości Niemiec. Kto tylko całe swoje życie poświęcił prawu, nie powinien być obojętnym dla walki prawa przeciw gwałtowi (!) bez względu na to, do jakiej należy narodowości, neutralnej czy walczącej z Niemcami. Głos ciężko obrażonego prawa (!) musi być słyszany przez wszystkie narody.

AMERYKANIE OGOLAJĄ EUROPE

„Chicago Tribune” podaje, że w ciągu 1921 i 1922 roku wywieziono z Europy do Stanów Zjednoczonych dzieła sztuki wartości 30 milionów dolarów zakupionych przez Amerykanów, podróżujących w Anglii, Francji, Niemczech i Włoszech. Przeważną część tego eksportu artystycznego stanowią obrazy pendzla najslawniejszych malarzy.

KRONIKA SPORTOWA.

Oficerskie konkursy hippiczne.

W ostatnim czasie zorganizował się w Przemyśle Oficerski Klub Jazdy Konnej O. K. X. Celem jest podniesienie hodowli koni i sportu konnego, przez urządzanie wszelkiego rodzaju konkursów, biegów myśliwskich (parforców) i gry w Polo.

Organizatorami Klubu i zarazem jego Tymczasowym Wydziałem są: Gen. Dyw. Franciszek Latnik, D-ca O. K. X., pułk. Adam Kiciński, Karol hr. Drohojowski, pułk. Erwin de Mehl, pułk. Emanuel Homolacs, ppłk. Mieczysław Kozicki, ppłk. Władysław Fibich, Leon ks. Sapieha i mjr. Marek Myslakowski. Tegoroczny program Klubu obejmuje

konkursy hipiczne włosenne w Przemyśle, wyścigi w lecie w jednym z miejsc kąpielowych, oraz meeting jesienny w Łańcutcie. W jesieni biegi myśliwskie w Hruszowie. Włosenne konkursy hipiczne odbędą się 19, 20 i 21 maja b. r. w Przemyśle na placu „Wilcza”.

Liczne wpływające mianowania i wyniki zeszłorocznych konkursów hipicznych w Przemyśle dają gwarancję, że i tegoroczne zawody konne dadzą piękne rezultaty i będą stać w zupełności na wysokości wymagań sportowych.

ta zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 7:1. Rezultat ten wywołał prawdziwą sensację.

PROGRAM ZAWODÓW W PILCE NOŻNEJ.

W czwartek 10. bm. o godz. 4.30 popoł. na boisku T. Z. R. odbędą się zawody rewanżowe o mistrzostwo kl. A. drużyn Czarni—Lechia.

Dnia 12. i 13. b. m. będzie Lwów miał możność po raz pierwszy w tym roku oglądać pierwszo-klasową drużynę zamiejscową D. F. C. „Sturm” z Bielska, który w sobotę spotka się z L. K. S. „Lechia”, zaś w niedzielę z Z. K. S. „Hasmona”.

Niewątpliwie powyższe zawody ściągają liczny zastęp publiczności. Przed sprzedaż biletów rozpocznie się od czwartku od godz. 7—9 wieczór w sekretariatach obu klubów przy ul. Zimorowicza 1. 8 L. p. Sokół Maciej Jachowicz 22.

Początek zawodów w oba dni o godz. 5 popoł. na boisku LKS. „Pogoń”.

POLONJA—WARTA 7:1.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Według doniesień z Poznania wczorajszy match między Warszawską Polonią z War-

Zamordowanie posterunkowego obok Kamionki strum.

Od dwu lat grasuje w powiecie radziechowskim i kamioneckim groźny bandyta Iwan Płoszaj z Dmytrowa. Mając wszędzie oddanych mu przyjaciół i konfidentów, potrafił być zawsze w czas przed pościgiem policyjnym ostrzeżony, tak, że wszelkie próby policyjnego ujęcia go spłyły na niczem.

Kilka dni temu w Dmytrowie na weselu u jednego z gospodarzy był Płoszaj. Tam poszli dwaj posterunkowi, aby go ująć. Posterunkowy Gasiór, nie znając Płoszaja, zwrócił się na podwórzu do dwóch stojących parobków z zapytaniem, gdzie jest Płoszaj. Wówczas jeden z nich właśnie ów bandyta Płoszaj, nieskazitelnym ruchem wystrzelił

z kieszeni rewolwer i wypalił posterunkowemu Gasiórowi w głowę, kładąc go na miejscu trupem.

Zanim drugi posterunkowy przybył na miejsce czynu, Płoszaj, korzystając z zamieszania, zbiegł w radziechowskie lasy.

Posterunkowy Gasiór osierocił żonę i 2 małych dzieci.

Pogrzeb sp. Gasióra odbył się w Radziechowie przy udziale kilkutysięcznego tłumu publiczności. Na pogrzebie reprezentowane były wszystkie władze i cały tamtejszy garnizon. Nad grobem przemówił starosta radziechowski Słoiński i powiatowy komendant P. P. komisarz Baumann.

Dokąd jechać na lato?

Poza znanymi zdrojowiskami Karpaty i Podkarpacie mają mnóstwo pięknych letnisk.

Problem ten, jak zwykle o tej porze, zaprzata wielu ludziom umysły, szczególnie zaś mieszkańcom miast, którzy po całorocznej pracy wśród zgiełku i kłopotów, chcieliby przez kilka bodaj tygodni odetchnąć świeżym powietrzem. Jedni posiadają już plan z góry ułożony, mają już zamówione mieszkanie, inni namyślają się dopiero. Dla wiadomości tych drugich należy zauważyć, że ilość letnisk, ewentualnie miejscowości, które mogłyby być letniskami, jest w Polsce nieporównanie większa, aniżeli tych kilka czy kilkanaście, które posiadają już ustaloną sławę czy rozgłos. Publiczność nasza, udająca się do kąpieli i letnisk niejednokrotnie skierowuje się tylko owczym pędem do kilku najbardziej reklamowanych i renomowanych, ale też i najbardziej przepięknych i najdroższych miejscowości, nie zdając sobie sprawy z tego, ile posiadamy w kraju miejscowości odpowiednio położonych, a dotychczas jako letniska należycie niewyżytkanych.

Trudno tu dla braku miejsca rozpisywać się na ten temat obszerniej, ograniczę się zatem do bardzo ogólnikowego zestawienia.

Zacznę od

Karpat wschodnich

jako nam najbliższych. Najbardziej jako letniska godne są uwagi miejscowości położone na linii kolejowej z Sambora do Sianek, w dolinie rzeki górnej Dniestru i górnej Stryja, oraz ze Stryja do Ławocznego w dolinie Oporu. Na tej ostatniej wybijają się szczególnie: Skole, Hrebenów, Tuchla i Sławsko, gdzie niedawno oddano do użytku turystów i letników dwupiętrową willę Karpackiego Tow. Narciarzy.

Na Huculszczyźnie największą dotąd frekwencją cieszą się zniszczone wojną, a obecnie częściowo już odbudowane letniska w dolinie Prutu, z których Jaremcze jest dla wschodnich Karpat tem, czem Zakopane dla Beskidów wschodnich i Tatr, a dość znaczną frekwencję posiadają: Dora, Mikuliczyn, Podlesniów, Tatarów i Worochta ze schroniskiem Tow. Tatrzańskiego.

W dolinie Czeremoszu zwolennicy niezamąconej swobody i bezpośredniego zetknięcia się z naturą, najwięcej sposobności do tego znajdują w Żablem. Największym letniskiem w tych stronach jest miasteczko Kuty, położone nad Czeremoszem, tuż na granicy rumuńskiej. Zeszłego roku bawiło tam wiele osób z Warszawy i warszawska młodzież akademicka, a i w tym roku, jak słyszałem, wybiera się wiele o-

sób, zwabionych piękną okolicą, znakomitymi kąpielami rzeczными w Czeremoszu i względnie jeszcze tańszością życia. Niedaleko od Kut, leży miasteczko powiatowe Kossów, znane u nas i za granicą z zakładu wodoleczniczego i dyetycznego dra Tarnawskiego, cenionego w szerokich sferach lekarskich. Pozatem uczęszczane są cudownie położone Szeszory nad Pystynką, gdzie ostatnio ożywił się nawet ruch budowlany.

Przejdę obecnie

do Karpat zachodnich,

jako głównego terenu, skupiającego ze względu na swe warunki przyrodzone polskie letniska. W Beskidach śląskich największą frekwencją cieszy się Wisła, gdzie może znaleźć wygodne pomieszczenie kilkaset osób, zakłady wodolecznicze posiadają ponadto Jaworze i Bystra, zakład kąpielii mułowych Ustron, jako letnisko wzrasta ze względu na pierwszorzędne położenie na wyżynie, w przepięknej okolicy — Istebna, która jest najbardziej charakterystyczną wsią góralską na Śląsku.

W Beskidach zachodnich najbardziej jako letniska znane są: Zawoja u stóp Babiej Góry, poczęści Maków i Sucha nad Skawą oraz Krościenko u stóp Pienin i szereg letnisk położonych w dolinie Popradu, od Nowego Sącza po Muszynę na pograniczu Słowacji, z których największą frekwencją cieszą się: Ryto, Piwniczna, Żegiestów i Muszyna, te ostatnie posiadają dogodne warunki komunikacyjne.

Względnie najpiękniejsze położenie i znakomite warunki klimatyczne mają miasteczka i wioski w dolinie Soły, przy linii kolejowej z Żywca do Zwardonia w szczególności Węgierska Górka, Miłówka, Rajcza, Ujsoły, Kamesznicza i inne, a setki osób które tam spędziły przeszłoroczne wakacje, wywozili z tych stron, zamieszkałych przez sympatycznych górąli polskich, niezatarte wspomnienia.

Na Podhalu,

poza Zakopanem, którego charakter napół miejski nie każdemu dogadza, istnieje kilkanaście wsi bliżej lub dalej położonych od Tatr, nadających się zupełnie dobrze na letniska. Wille dla letników posiadają Poronin, Witów i oba Dunajce położone niedaleko wylotu doliny Chochołowskiej, oraz Bukowina, skąd cudowny widok na Wysokie Tatrzyńskie.

Na polskim Spiszu

najlepsze warunki posiada położony nad Białką — Jurgów. Wielu letników mogą pomieścić polskie wioski na Orawie leżące u stóp Babiej Góry, szczególnie Orawka, Jabłonka i obie Lipnice, dokąd w ostatnich sezonach letnich przybywało po kilkaset osób. Wyjeżdżający w te okolice, łączą przyjemność z pożyteczną działalnością polityczną, jaką jest praca oświatowa i propagandą polskości, wśród tamtejszych górali.

W przeglądzie tym pominałem zakłady kąpielowe i wodolecznicze, a to we wsch. Małopolsce: Niemirów, Pustomyty, Lubień Wielki, Truskawiec, w zachodniej zaś Iwonicz, Rymanów, Szczawnica, Morshyn, Żegiestów i Krynica. Te ostatnie leżą już to w samych Karpatach, bądź na Podkarpaczu i mogą z tego powodu odgrywać rolę letnisk górskich. Wada ich jednak jest to, że za wyjątkiem idealnie położonego i w ostatnich czasach uczęszczanego Żegiestowa, nie posiadają kąpielii rzecznych i z tego powodu dla osób zdrowych, dla których głównymi wskazaniami leczniczymi są źródła i kąpiele mineralne, mniej nadają się na pobyt letni.

Wi. R. Kki.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

Wieczorne kursa handlowe.

Przygotowanie do egzaminów w Akademii handlowej.

Wpis: do 15. maja w lo'alu „Ecole Re orme”, Pańska 14, II. p. 9340

Posady i prace

POSZUKUJE SIĘ uczciwego i sprytnego woźnego, obeznanego z administracją wydawniczą. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami przyjmuje się w godzinach między 6—7 w Administracji „Szczytka”. Lwów ul. Zimorowicza 5. 9377

ADWOKAT DR. BARDACH w Lubaczowie poszukuje koncypianta obznajomionego z praktyką prokuratorską. Zgłoszenia z podaniem czasu i miejsca odbytej praktyki i warunków zwrócić należy wprost do kancelarii adwokata Dra Bardacha w Lubaczowie. 9385-3

KONCYPIENTA rutynowanego poszukuje adwokat Dr. Elsinger w Komarnie. Oferty z podaniem warunków. Niewzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. 3309-3

Mieszkania, lokale, sklepy

ZA WYNAJECIE pokoju dużego z kuchnią bez mebli, w śródmieściu, inteligentna kobieta z pięcioletnim dzieckiem da całkowite, wykwalifikowane utrzymanie jednej osobie. Zgłoszenia do administracji „Gazety Porannej” pod: Pol'a. 9386 1-2

POSZUKUJE SIĘ 1 lub 2 pokoi z kuchnią, warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Waniak, Teatr Wielki, Kancelaria. 3323 1-5

Kupno, sprzedaż, zamiana

MASZYNA nożna Singera do sprzedania. Balonowa 14 I. p. ganek lewy. 3288

POWÓZ, prawie nowy do sprzedania, Wiadomość Szeptyckich 8. 3344

PUDELKA TEKSTUROWE okazują do sprzedania. Haga, Lwów, Tkacka 10. 3320-3

BOSTONKI NOWE (3) format 17x24 cm. natychmiast do sprzedania loco Lwów. Wiadomość Jagiellońska 13. Biuro spedycyjne. 3310

KASA OGNIOTRWAŁA Nr. I. prawie nowa do sprzedania. oglądać można Chorażczyzna 22 II. p. między 2 a 5. 3317

DWIE KLACZE, szpaki, dobrze dobrane, wysokiej krwi, młode do sprzedania. Wiadomość Szeptyckich 8 między godz. 10—11 oraz 2—4. 3343

SPRZEDAM MATERACE włosienne (3), zegar szafkowy, 2 torby skórzane. — Wiadomość: Wyspiańskiego 30, parter, od 5 do 6 godz. po południu. 3397

DO SPRZEDANIA realność 3 piętrowa w Krakowie przy ul. Grodzkiej ewent. z wolnym I. piętrem mieszczącym ubikacje nadające się na biura bankowe, handlowe itp. Centralne ogrzewanie. Herzog, Kraków, Dietłowska 97. 9380

WYŻEL, czystej rasy niemieckiej, po skończonej tresurze od znanego myśliwego, członka Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego do sprzedania. Tylko poważne zgłoszenia, pod: 3398

SAMOCHOBY pierwszorzędnych fabryk, używane, w doskonałym stanie po generalnym remoncie, na gumach, gotowe do jazdy, 24- do 35-konne, bezkonkurencyjnie tanio, 24 do 32 milj. mk. za sztukę. Oglądanie i sprzedaż tylko na miejscu. Przyjmuję się wozy do sprzedaży komisowej na garaż. Lwów „Pałac sportowy”, Zielona 59. 3311

Rozmaite

M. STEINHAUS, Lwów, Krasińskich 18 A poleca wałce i kamienie młyńskie. 9286.

BIURO „ZORZA” Balonowa 16 w sprawach matrymonialnych poleca swe usługi także dla separowanych. 3342

PAN, który zabrał łaskę zostawioną w ogrodzie Kościuszki jest mi znany, proszę o zwrot tejże za sowitą wynagrodzeniem. Rosenstock, Kaźmierzowska 20. 3313

GIPS budowlany i alabastrowy pierwszej jakości z własnych łomów sprzedaje po cenach konkurencyjnych w każdej ilości z natychmiastową dostawą gipsiarka Ski „Komersant” w Oleszowie ad Stanisławów i Centrala we Lwowie Grodzickich 2. 3348

TARCZE pasowe drewniane podwójne do wszelkich transmisji maszynowych wykonuje szybko i starannie Haga, Lwów, Tkacka 10, telefon 734. Dojazd tramwajem H. G. Zamówienia przyjmuje też firma Weinreb, Kaźmierzowska 26. 3322 1-5

SYPIALNIE kompletne wykonanie pierwszorzędne oraz pojedyncze łóżka, szafy i stoliki poleca po cenach ściśle fabrycznych „HAGA” fabryka wyrobów drzewnych Lwów, Tkacka 10. — Telefon 734, Dojazd tramwajem HG. 3301 1-5

Radiotelefon sprowadził matkę do łóża umierającego syna.

Niezwykła tragedia rozegrała się onegdaj w jednym ze szpitali lwowskich.

Pewien młodzieniec ciężko chory na suchoty i bliski śmierci zaprzagnął komiecznie uprzenia matki. Ponieważ jednak nie mógł podać jej adresu, a chwile nieszczęśliwego zdawały się być już policzone, przeto widocznym było, iż wola jego nie będzie mogła być spełniona.

Albowiem ktoś wpadł na pomysł wyszukania matki przy pomocy radiotelefonu. Pomysł wcielono momentalnie w czyn i w chwili potem tysiące aparatów tele-

fonu bez drutu na całym terytorium Wielkiej Brytanii wolać zaczęły:

— Matko! Gdzie jest mistress Carr? Umierający syn wzywa ją do szpitala Middlesex!

Jeden z sąsiadów matki młodzieńca, właściciel amatorskiego aparatu odbiorczego, usłyszawszy rozpaczliwe wezwania, wsiadł niezwłocznie do samochodu i udał się do adresatki. Ta zdążyła jeszcze na pociać i tegoż wieczora stanęła u węgłów nieszczęśliwego syna, wydającego ostatnie tchnienie.

JASTARNIA NA HELU. Pełne morze, Zatoka Pucka, Pierwszorzędna plaża, las sosnowy. Pensjonat (domki rybackie) ze specjalnym uwzględnieniem odżywiania. Informacje: Warszawa, Warecka 9-m. 12, tel. 211-27 Hryniewska. Na odpowiedź załączyć markę. 9334

SZKOŁA MODNIARSTWA prof. Heleny Wąłtosowej, Lwów ul. Łozińskiego 4. wykonuje modne kapelusze z własnego lub dostarczonego materiału. Przeróbki po cenach najtańszych. Sprzedaż modeli. Wpisy na ostatni kurs modniarstwa w tym sezonie jeszcze otwarte. 3315

KTO CHCE DOBRZE SPRZEDAĆ! Dnia 17. i 18. h. m. urzędują Hala Aukcyjna Zbiorową Licytację i przyjmują meble, dywany, porcelanę, obrazy i wogóle wszelkie przedmioty do przeliczowania. Zgłoszenia do dnia 15. b. m. w Hali Aukcyjnej Akademicka 3, pierwsze piętro. 9387

W KWIETNIU 1923 r. nabyto w Samborze od nieznanego srebrne łyżki, widelce n. noże łącznie 19 sztuk. Nabywca mając obecnie wątpliwość co do pochodzenia srebra, zdeponował je w kancelarii adwokata Dra Reiza w Samborze, gdzie je odebrać może poszkodowany za wykazaniem swej własności 9362 1-3

DO WYNAJĘCIA niedaleko dworca głównego dom, garaż murowany, oraz parcela nadająca się na fabrykę, składy maszyn lub towarów albo przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe. Tamże jest wodociąg, instalacja gazowa i kabel przed domem dla zaprowadzenia elektryki. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Magazyn papieru — Lwów, Legionów 11. 3279 1-5

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter.
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 9242

Mieszkanie

w Przemysłu 3 pokoje z komfortem zamieszkania za także we Lwowie. Zgłoszenia pod „Zaraz” do Administracji 3299 1-2

SPÓŁNIKA

do prowadzenia garncarni, fachowca z kapitałem poszukuje. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędna glina” do Administracji. 3300 1-2

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opory, łożyska, dzwonki i t. p. footballa, łożyska i pompki footballowe poleca najtaniej A. Friedfeld, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9379 1-11

AUTOMOBIL

osobowy „Packard” 40/60 KM, i „Berliet” 22/40 KM. automobil ciężarowy, plugi motorowe, motory automobilowe, agregatowe, dla centrali i t. p. oleje i smary automobilowe, dostarczamy ze składni: „PION”. Lwów, Lwowska 48, tel. 4 7 6. 3314 1-5

WALCE

oraz wszelkie maszyny młyńskie, tudzież szwajcarską gazę, gurty, pasy i słaki dostarcza natchemniast ze składni firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a. II. p. 2302-30

Rowery

Pucha i inne, płaszcze, węże, pompy i t. p., piły, nożne, dresy, oścypy, dyski, tyczki, buty, hurt. i detail. poleca znana F-ma J. Rosenman, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Własny warsztat reperacyjny. 9223-16

Tartak parowy

oddalony 9 km. od Lwowa, przy stacji kolejowej, przyjmie 3000 m³ drzewa okrągłego do przetarcia. Bliższych informacji udzieli Biuro centralne Fabryki kamienia sztucznego i dachówek we Lwowie w Banku Hipotecznym. 3298-3

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. — Administracja ul. Sołża 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiebusiewicz, we Lwowie.

Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. J. MUND b. sek. szpit. wied. i lwow. powrócił i ord. od 8-10, 12-1 i 3-6. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 3282

SYNDYKAT ROLNICZY

3340-5 **S. A.**
Lwów, plac Marjański 10
dostarcza **terminowo**
w ładunkach całowagonowych
węgiel górnośląski,
brajowy i koks dla kuźni.

Węgiel górnośląski

najlepiej jakości po cenach umiarkowanych z dostawą natychmiastową
3324 przed dom sprzedaje

KARBO Ska z ogr. odp.
we Lwowie, Fredry 8,
Sprzedaż wagonowa i detaliczna.

Wszelkiego rodzaju pudełka
tekturowe, zwykłe, luksusowe
i aptekarskie

3174-11 poleca
„KARTON”
Fabryka pudełek, Sp. z o. odp.
Lwów, Gródecka 147.

Naturalne OSEŁKI do KOS

Fabryki „Naturwetzsteinwerke A. G.”,
Mühlhausen, nadeszły.
Sprzedaż wyłączna hurtowa w firmie
SZYMON GOLDBERG i S-ka,
WARSZAWA, Graniczna 11.
Telef. 16-13. 9271-2

PIŁA TAŚMOWA

wielka do rżnięcia kłody do 1 metra średnicy, z kompletnym urządzeniem do posuwania automatycznie kłody, z zapasem siły, będąca w ruchu zaraz do sprzedania. Tamże poszukiwany do kupna gałki, nowy lub używany. Wiadomość: S. A. „Potęga” Oświęcim. 9354

BANK MAŁOPOLSKI

Oddział we Lwowie
poszukuje
kilku urzędników (-czek)
(Polaków) do korespondencji
i buchalterji. 3305-2
Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji.

RESZTKI

detalicznie. Fabryczny skład sukna
S. BILBEL Lwów Kościuszki 2
Rok założ. 1870 Krawcom znaczy rabat. 3318
Sykstuska 16.

Znany **MAGAZYN OBUWIA** ul. Stejtana 1. 4
z taniości **„BASATELA”** vis a vis Teatru „BASATELA”
poleca po cenach konkurencyjnych wykwalifikowane obuwie marki „TOPAS”.
3239-1

PAPIER KONCEPTORY
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11 Filja:
ul. Sykstuska 3. 7421

Eleganckie kapelusze damskie
po najtańszych cenach poleca
Magazyn „Emilia”
LWÓW, SIENKIEWICZA 2.
(obok Hotelu Georgea). 3232-1

PAPE DACHOWA i ASFALT

doskonałej jakości dostarcza
z własnej Fabryki papy i asfaltu
„PEZET”

Powszechne Zakłady Budowlane S. A.
we Lwowie
ul. Akademicka 1. 23.
Telefon Nr. 55. 9365

KAMIENIOŁOM

na dobrych warunkach
wydzierżawię.
Stacja kolejowa w miejscu.
Zgłoszenia do Administracji pod
„KAMIENIOŁOM”. 332

Ważne dla P. T. Sportowców!

z dniem 1. kwietnia otwarty
został magazyn sportowy pod firmą
I. ARNOLD i J. KATZ
we Lwowie, ul. Fredry 6

sprzedaż po cenach konkurencyjnych
Rowery nowe marki
„Landeskrene” . . . 775.000 Mp.
Pła zeze 26.000 „
Węz prima 12.000 „
Pedaty 19.500 „
Łańcuchy 19.000 „
Łatarki karbitowo od . . 20.000 „
Łatarki dynamo od . . 85.000 „
oraz wszelkie części rowerowe i gramofonowe hurtownie i detalicznie.
Przyjmuje rowery do naprawy.
Zamówienia z prowincji odwrotnie.
Bacność na firmę i Nr. 3346

wełniane na ubrania męskie i dziecięce na kostjomy i płaszcze damskie z fabryk bielskich poniżej cen fabrycznych wysprzedaż hurtownie i

7% **Wiosna 1923** 7%

Na wszelkie towary blawalne i pościel
Płótna udgiela Koldry
Szyfony Materace
Zeliry Eoce
Porkale Sienniki
Płócienna Bielizna
Oxfordy damska i męska
Markizaty Chustki do nosa
Opale, Woale Reformy, obrusy
Batysty Pończochy
Satyny Sharpethi
Koty Opustu Brelchey

I. DREXLER & Synowie

Lwów, plac Kapitułny 2.
9151 (naprzeciw Katedry.)

7% **WYPRAWY SŁUBNE** 7%

NA WYJAZD!

Łóżka składane, Koldry, Kocyki,
Prześcieradła, Sienniki
9244 poleca najtaniej
K. SKIBIŃSKI,
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkółce).

WAZONKI oraz NACZYNNIA GLINIANO-KAMIONKOWE

9373-3 poleca
EMTERA, Lwów, Kopernika 42 b.

Prezes Rady Nadzorczej Spółki „RAZUSZ” z o. o.

wzywa P. T. Udziałowców, by się w nieprzekraczalnym terminie do 25. maja 1923 zgłosili u zawiadowcy Spółki W Pana Dr. E. Zaleskiego, ul. Kopernika 1. 4, II. p., celem podjęcia należnych im akcji w Spółkach 3286-2 akcyjnych

„TESP” i „GAZOLINA”

„Polski Towar”

Handlowo-Przemysłowa Spółka
z ogr. por.

dla handlu wewnętrznego
z Rosją i Rumunją

we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 10.
Jako przedstawiciele Silesja Tow. Akc. Śląskiej fabryki tłuszczów i margaryny w Katowicach polecają:

1) „Coprina” najlepszy, najczystszy i niesolony tłuszcz kokosowy o neutralnym smaku.

2) Margarynę, idąc równocześnie odbiorcom swoim na rękę z kredytem. Wzory oglądać można w biurze naszym w godzinach urzędowych. 3312-2